



OCHRONA DZIENNIKARZA WYNIKAJĄCA Z PRAWA PRASOWEGO

Protection of journalists under press law

Streszczenie

Artykuł omawia ochronę prawną dziennikarzy w kontekście wyzwań związanych z cyfryzacją i zacieraniem się granic między prywatnością a przestrzenią publiczną. Podkreśla znaczenie prawa prasowego w zapewnieniu dziennikarzom swobody wypowiedzi oraz ochrony źródeł informacji. Szczególną uwagę poświęcono analizie dwóch przestępstw stypizowanych w prawie prasowym: szantażu wobec dziennikarza oraz utrudniania i tłumienia krytyki prasowej, które mają bezpośredni wpływ na wolność wykonywania zawodu dziennikarza. Artykuł zwraca uwagę na potrzebę dostosowania ochrony prawnej do nowych realiów, by skutecznie chronić dziennikarzy w realizacji ich misji społecznej. Podkreślono również rolę dziennikarstwa jako strażnika demokracji, wskazując na konieczność ciągłego doskonalenia przepisów prawnych w celu ochrony wolności słowa i niezależności dziennikarskiej.

Słowa kluczowe: szantaż dziennikarski, tłumienie krytyki prasowej, przestępstwa prasowe, ochrona dziennikarza, wolność słowa

Abstract

The article discusses the legal protection of journalists in the context of challenges related to digitalization and the blurring of boundaries between privacy and the public sphere. It emphasizes the significance of press law in ensuring journalists' freedom of speech and protection of information sources. Particular attention is paid to the analysis of two offenses typified in press law: blackmail against journalists and the obstruction and suppression of press criticism, which directly affect the freedom to practice the profession of journalism. The article highlights the need to adapt legal protection to new realities in order to effectively safeguard journalists in the fulfillment of their social mission. It also underscores the role of journalism as a watchdog of democracy, pointing out the necessity for continuous refinement of legal provisions to protect freedom of speech and journalistic independence.

Keywords: journalistic blackmail, suppression of press criticism, press offenses, journalist protection, freedom of speech

Uwagi wprowadzające

W dobie dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych, gdzie granice między prywatnością a przestrzenią publiczną ulegają stopniowemu zatarciu, kwestia ochrony prawnej dziennikarstwa nabiera szczególnego znaczenia. Dziennikarstwo, jako zawód służący społeczeństwu poprzez dostarczanie rzetelnych informacji, wymaga szczególnych gwarancji, które umożliwiają jego wykonywanie w sposób niezależny i odpowiedzialny. Prawo prasowe, stanowiące zbiór norm regulujących działalność medialną, odgrywa w tym kontekście kluczową rolę, kreując ramy prawne dla ochrony dziennikarstwa w ich codziennej pracy.

Praca dziennikarstwa odgrywa istotną rolę w kształtowaniu życia społecznego. Misją przedstawicieli tej profesji jest dostarczanie społeczeństwu aktualnych i rzetelnych informacji na temat zaistniałych zdarzeń, obejmujących zarówno aspekty pozytywne, jak i te oceniane negatywnie przez opinię publiczną. W realizacji swojej misji dziennikarze pełnią funkcję strażników interesu publicznego, dbając o transparentność oraz rzetelność różnych sektorów funkcjonowania państwa. Dzięki ich działalności społeczeństwo ma dostęp do informacji ujawniających różnorodne malwersacje, nieprawidłowości oraz nadużycia w sektorze publicznym, co stanowi fundament funkcjonowania państwa demokratycznego. Dziennikarze mają unikalną możliwość wpływania na świadomość społeczną, kształtowanie przekonań politycznych oraz systemu wartości swoich odbiorców. Narracja, jaką posługują się przy tworzeniu materiałów prasowych, ma istotny wpływ na percepcję i interpretację udostępnianych informacji przez opinię publiczną. W ten sposób media stają się nie tylko źródłem informacji, ale także narzędziem edukacji oraz formowania opinii. Prasa, jako narzędzie w rękach dziennikarzy, ma zatem realną moc kształtowania i zmieniania rzeczywistości, wpływając na decyzje polityczne, społeczne oraz gospodarcze. Z tych powodów dziennikarze mogą być atakowani lub zmuszani do postępowania wbrew przyjętym zasadom i regułom. W obliczu rosnącej liczby wyzwań, z jakimi spotyka się współczesny rynek prasowy, niezbędne jest zastanowienie się nad adekwatnością obecnych rozwiązań prawnych oraz ich zdolnością do skutecznej ochrony dziennikarstwa w realizacji ich misji społecznej.

W niniejszym artykule skupiono się w szczególności na omówieniu dwóch przestępstw stypizowanych w prawie prasowym, mających bezpośredni wpływ na swobodę wykonywania zawodu dziennikarza oraz na integralność procesu informacyjnego, stanowiących szantaż wobec dziennikarza oraz utrudnianie i tłumienie krytyki prasowej. Przestępstwa te wyróżniono ze względu na ich bezpośredni związek z ochroną działalności prasowej – stanowią kluczowy obszar zainteresowania w kontekście zabezpieczenia wolności słowa i prasy przed nieuprawnionymi ingerencjami płynącymi ze strony osób trzecich.

W artykule zastosowano metodę formalno-dogmatyczną, która polegała na analizie przepisów prawa prasowego oraz ich interpretacji w kontekście obowiązujących norm prawnych. Posłużono się również metodą analizy logiczno-językowej, by precyzyjnie zdefiniować i wyjaśnić pojęcia kluczowe dla omawianego tematu, takie jak „szantaż dziennikarza” czy „tłumienie krytyki prasowej”. Wykorzystano ponadto derywacyjną koncepcję wykładni prawa, analizując proces interpretacji przepisów w celu zidentyfikowania ewentualnych luk prawnych oraz proponowania rozwiązań *de lege ferenda*. Dodatkowo, metoda hermeneutyczna pozwoliła na głębsze zrozumienie kontekstów prawnego i społecznego, w których funkcjonują dziennikarze, a analiza lingwistyczna umożliwiła szczegółowe zbadanie używanych terminów i ich znaczenia w praktyce.

1. Szantaż dziennikarza

Przestępstwo szantażu wobec dziennikarza polega na użyciu przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia go do opublikowania lub zaniechania opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej. Za popełnienie tego czynu zabronionego ustawodawca przewidział odpowiedzialność karną w wysokości nieprzekraczającej trzech lat pozbawienia wolności (art. 43 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku – Prawo prasowe, Dz.U. z 2018 r., poz. 1914).

Nie jest to jedyny przepis w polskim porządku prawnym, który zabrania zachowania polegającego na bezprawnym wpływie na swobodę osoby trzeciej. Przykładowo Kodeks karny (ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny, Dz.U. z 2024 r., poz. 17 z późn. zm.) przewiduje odpowiedzialność w wymiarze do trzech lat pozbawienia wolności za zachowanie polegające na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej określone w art. 43 prawa prasowego i art. 191 § 1 Kodeksu karnego są do siebie zbliżone, dlatego też prawo prasowe traktować należy w tym wypadku jako *lex specialis* (to jest przepis szczególny) względem ustawy karnej. Oznacza to, że w razie kolizji Kodeks karny powinien być wówczas stosowany jedynie uzupełniająco (Bojarski, Radecki, 2000, s. 312).

W literaturze podważono sens wprowadzenia do prawa prasowego odpowiedzialności z art. 43 prawa prasowego z uwagi na to, że norma ta przewiduje tę samą sankcję oraz tryb ścigania co w wypadku przestępstwa zmuszania do określonego zachowania, stypizowanego w ustawie karnej. Krytycy podnosili, że powielenie tego samego przestępstwa w prawie prasowym wydaje się zbędne z punktu widzenia prawnokarnego zachowania sprawcy (Zaremba, 2018). Wykładnia literalna art. 43 prawa prasowego i art. 191 § 1 Kodeksu karnego prowadzi do wniosku, że przepisy te mogą pozostawać w zbiegu jedynie wówczas, gdy tożsamy pozostaje przedmiot ich ochrony (Wróbel, 2006, s. 69). Tymczasem art. 191 § 1 Kodeksu karnego chroni „wolność wyboru sposobu postępowania” (Wyrok SA we Wrocławiu, II AKa 124/16), podczas gdy przedmiotem ochrony art. 43 prawa prasowego jest wolność prasy, wolność wyrażania przez dziennikarzy poglądów, formułowania krytycznych ocen bez obawy, że poruszenie określonej problematyki będzie mogło wiązać się z użyciem w stosunku do przedstawicieli prasy gróźb lub przemocy. Chodzi więc o to, aby dziennikarz miał nieskrępowaną możliwość wypowiedzenia się na każdy temat – w tym więc nagłośnienia dostrzeżonej przez siebie patologii (Olszyński, 2013).

Różnica pomiędzy wymienionymi przestępstwami (podobnie jak w wypadku czynu stypizowanego w art. 224 Kodeksu karnego przewidującego ochronę prawną funkcjonariusza publicznego) skupia się na określeniu znamienia „stosowania/używania przemocy”. Ustawodawca, konstruując znamiona strony przedmiotowej czynu opisanego w art. 43 prawa prasowego, nie posłużył się pojęciem przemocy rozumianej jako „przemoc wobec osoby”. Oznacza to, że sprawca tego przestępstwa może posłużyć się także tak zwaną przemocą pośrednią, przez którą należy rozumieć przemoc wobec rzeczy lub instytucji, która może w sposób pośredni prowadzić do wywarcia przemocy na określonej osobie (Wyrok SA w Białymstoku, II AKa 16/02). Sprawca może więc doprowadzić do paraliżu pracy całej redakcji (na przykład za pomocą cyberataku), zmuszając redaktora naczelnego do opublikowania materiału prasowego określonej treści. Na gruncie art. 191 § 1 Kodeksu karnego konieczne byłoby zastosowanie przemocy bezpośredniej, aby doszło do realizacji znamion czynu

zabronionego. Prawo prasowe zapewnia więc szerszą ochronę dziennikarzom, uwzględniając także bardziej subtelne formy nacisku, które nie są bezpośrednio skierowane przeciwko ich osobie, ale mogą wpływać na ich pracę poprzez działania na inne podmioty lub rzeczy. Taka konstrukcja przepisów pozwala na skuteczniejsze zabezpieczenie wolności prasy, przeciwdziałając różnorodnym formom nacisku i przemocy, które mogą być stosowane w celu wpływania na publikowane treści.

Analizując znamiona strony przedmiotowej, określone w art. 43 prawa prasowego, konieczne jest zwrócenie uwagi na znaczenie użytych w tym przepisie słów. Zarówno wyraz „przemoc”, jak też „groźba bezprawna” nie posiadają bowiem definicji legalnej. Żaden przepis prawa prasowego nie wyjaśnia użytej tu terminologii. Zdaniem Marcina Zaremby ustalenie desygnatów pojęcia „przemoc” możliwe jest natomiast dzięki odwołaniu do przepisów innych ustaw – w szczególności do treści art. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej (ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2024 r., poz. 424)¹. Definicja zawarta w tej ustawie nie jest natomiast wystarczająca, ponieważ odnosi się do zjawiska przemocy domowej, co w istotny sposób powoduje zawężenie znaczenia wyrazu „przemoc”. Może natomiast stanowić punkt wyjścia do rozważań na temat przemocy w ogóle. Mając to na uwadze, wskazać można, że pod pojęciem „przemocy” – w rozumieniu prawa prasowego – kryje się jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste dziennikarza, w szczególności narażające go na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające jego godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na jego zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące u niego cierpienia i krzywdy moralne. Zestawienie art. 43 prawa prasowego z treścią art. 191 Kodeksu karnego pozwala dodatkowo na wniosek, że przemocą będzie każde działanie, nie tylko skierowane bezpośrednio względem dziennikarza, ale także oddziałujące na niego w sposób pośredni.

Definicji „przemocy” poświęcono również uwagę w dotychczas zgromadzonej literaturze. Aktualnie przyjmuje się, że przemoc jest pojęciem szerokim i zawiera w sobie nie tylko ujemne oddziaływanie fizyczne na człowieka, ale także psychiczne, seksualne, a nawet ekonomiczne (Ciesielska, 2014, s. 8 n.). Większość tych postaci przemocy może dotyczyć przedstawicieli prasy; jedynie przemoc ekonomiczna, będąca szczególną postacią przemocy psychicznej, trudna jest do zastosowania względem przedstawicieli mediów przez osoby spoza tego środowiska (Lisowska, 2016, s. 10)². Dziennikarz wykonuje swoje obowiązki na rzecz lub z upoważnienia redakcji (to jest – pozostając z nią w stosunku pracy lub na podstawie innej formy zatrudnienia), wobec czego stosowanie względem niego przemocy ekonomicznej musiałoby wynikać ze strony przełożonego, czyli redaktora naczelnego (ewentualnie wydawcy). Możliwość stosowania takiej formy nacisku jest raczej czysto teoretyczna, gdyż co do zasady dziennikarza i redaktora naczelnego łączy ten sam cel. Nacisk ekonomiczny na dziennikarza

¹ Przepis ten stanowi, że poprzez przemoc w rodzinie rozumieć należy jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

² W literaturze przemoc ekonomiczna utożsamiana jest raczej z pozostawianiem w związku partnerskim lub w stosunku zależności (na przykład między osobą ubezwłasnowolnioną a kuratorem lub opiekunem). Termin ten rozumieć należy jako „zabieranie wszystkich pieniędzy, kontrolowanie wszystkich wydatków, niszczenie rzeczy osobistych lub stanowiących wspólną własność, pozostawianie bez opieki osoby, która z powodu choroby, wieku bądź niepełnosprawności nie może samodzielnie zaspokoić niezbędnych potrzeb”.

mógłby wystąpić w sytuacji polecenia mu wykonania czynu zabronionego przez redaktora naczelnego, jednakże w tym wypadku spełniony powinien być także element uzależnienia dziennikarza od woli bezpośredniego przełożonego.

Definicja przemocy znalazła oparcie także w judykaturze Sądu Najwyższego, który wskazał, że przemoc „polega na szeroko pojętej czynności fizycznej, skierowanej bądź to bezpośrednio przeciwko samemu pokrzywdzonemu, co zniewala go do poddania się woli sprawcy i określonego zachowania się, bądź to przeciwko rzeczy posiadanej przez pokrzywdzonego, poprzez co swoboda woli pokrzywdzonego w zakresie posiadania tej rzeczy czy władania nią lub korzystania z niej zostaje ograniczona” (Postanowienie SN, IV KK 13/21). Tożsame stanowisko przyjął T. Hanusek, wskazując, że „przez przemoc należy rozumieć takie oddziaływanie środkami fizycznymi, które uniemożliwiają lub przełamując opór zmuszanego, ma albo nie dopuścić do powstania lub wykonania jego decyzji woli, albo naciskając aktualnie wyrządzoną dolegliwością na jego procesy motywacyjne, nastawić te decyzje w pożądanym przez sprawcę kierunku” (Hanusek, 1966, s. 65; Kruk, 2016, s. 83).

Jeżeli natomiast chodzi o pojęcie „groźby bezprawnej”, w pierwszej kolejności należy odwołać się do definicji legalnej zawartej w słowniczku ustawowym ustawy karnej. Zgodnie z art. 115 § 12 Kodeksu karnego groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190 Kodeksu karnego (to jest groźba karalna)³, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub innego, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jak również rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Warto podkreślić, że nie stanowi groźby zapowiedź spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem lub zachowaniem zagrożonym administracyjną karą pieniężną (Postanowienie SN, I KZP 2/14; Kmąk, 2022, s. 110; Daniluk, 2018, s. 6–10).

Prawo karne przewiduje zatem trzy następujące postacie groźby bezprawnej:

- groźbę karalną (art. 190 § 1 Kodeksu karnego),
- groźbę spowodowania postępowania,
- groźbę rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci (Mozgawa, 2016, s. 432).

Groźba karalna skierowana jest przeciwko wolności człowieka, przy czym wolność ta powinna być rozumiana w ujęciu psychicznym. Chodzi więc o wpływ na poczucie bezpieczeństwa pokrzywdzonego, wzbudzenie w nim uczucia strachu, a nawet obawy naruszenia dóbr osobistych (zarówno samego pokrzywdzonego, jak i osób mu najbliższych). Każda postać groźby bezprawnej powinna prowadzić do naruszenia wolności pokrzywdzonego, to jest – wpływać na jego proces decyzyjny, wolę, swobodę decydowania o własnym postępowaniu (Michalska-Warias, 2016, s. 14 i n.). Wskazać jednocześnie należy, że w przepisie art. 115 § 12 Kodeksu karnego nie wskazano, ażeby groźba bezprawna wzbudzała w pokrzywdzonym skutek w postaci obawy spełnienia groźby. Wymóg taki zawarty został jedynie w wypadku groźby karalnej stypizowanej w art. 190 § 1 Kodeksu karnego (Daniluk, 2018, s. 11).

Groźba spowodowania postępowania karnego literalnie dotyczy wyłącznie postępowania o przestępstwo stypizowane w Kodeksie karnym. Niektórzy autorzy wskazują natomiast, że z treści art. 115 § 12 Kodeksu karnego wnioskować można, że groźba ta może dotyczyć także spowodowania postępowania o przestępstwo skarbowe. Wniosek taki wyprowadzono z treści art. 239 § 1 Kodeksu karnego, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten,

³ „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”.

któ „utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, zacierając ślady przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego albo odbywa za skazanego karę” (Majewski, 2016). Odwołanie w słowniku ustawowym Kodeksu karnego wyłącznie do „postępowania karnego” jest widocznym mankamentem definicji legalnej groźby bezprawnej. Przepis ten, dając zadość zasadzie maksymalnej określoności przepisów prawa, powinien uwzględniać karalność zapowiedzi spowodowania postępowania w sprawie o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (tak jak uczyniono to w treści art. 239 § 1 Kodeksu karnego).

Zapis „groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna” nie uwzględnia także groźby spowodowania postępowania w sprawach o wykroczenia. Mankamentem w definicji legalnej groźby karalnej jest natomiast odniesienie się wyłącznie do groźby „popętnienia przestępstwa” na szkodę pokrzywdzonego lub osoby mu najbliższej. Znamię „groźby karalnej” spełnione zostanie tylko wówczas, gdy sprawca wpływać będzie na wolę pokrzywdzonego, grożąc mu popełnieniem czynu zabronionego stypizowanego wyłącznie w ustawie karnej. Nie będzie więc stanowiło postaci groźby zachowanie sprawcy, który grozi dziennikarzowi przywłaszczeniem rzeczy przedstawiającej wartość niematerialną (art. 126 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku – Kodeks wykroczeń, Dz.U. z 2023 r., poz. 2119), lecz posiadającej wartość sentymentalną, ważną dla pokrzywdzonego, której za wszelką cenę nie chciałby stracić. Tak samo groźbą bezprawną nie będzie groźba zniszczenia rzeczy nieprzekraczającej wartości 500 złotych (art. 124 Kodeksu wykroczeń).

Odnosząc te rozważania do prawa prasowego, wskazać należy, że pod pojęciem „groźby bezprawnej” – o której mowa w art. 43 – rozumieć należy groźbę karalną, groźbę spowodowania postępowania karnego lub groźbę rozgłoszenia informacji uwłaczającej czci, przy czym jej forma może być dowolna, to jest – nie chodzi w tym wypadku jedynie o słowne atakowanie dziennikarza, ale także kierowanie względem nich gróźb na piśmie czy za pośrednictwem internetu. Realizacja groźby karalnej wymaga, ażeby fakt skierowania do dziennikarza groźby wywołał u niego uzasadnione przeświadczenie, że może zostać spełniona. Tylko taka postać groźby karalnej może bowiem wpłynąć na wolę (swobodę działania) dziennikarza (Postanowienie SN, IV KK 273/06).

W tym kontekście warto odwołać się do orzecznictwa, w którym trafnie wskazano, że uzasadniona obawa spełnienia groźby karalnej stanowi element, na podstawie którego możliwe jest zweryfikowanie, czy subiektywne odczucie obawy przez osobę pokrzywdzoną co do spełnienia groźby miało obiektywne i uzasadnione podstawy. W tym zakresie nie wystarczy zatem, aby dziennikarz oświadczył, że obawiał się spełnienia groźby; konieczne jest dokonanie oceny, czy przekonanie dziennikarza miało obiektywne podstawy w ustalonych okolicznościach faktycznych (Wyrok SA w Warszawie, II AKa 351/17). Zdaniem SN:

obiektywizacja ta wymaga zaś oceny, w oparciu zarówno o osobowość pokrzywdzonego, jak i okoliczności, które pozwolą stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, w ustalonych okolicznościach, uwzględniając także wcześniejsze ewentualne relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę (Wyrok SN, V KK 372/16).

De lege ferenda, warto zastanowić się nad nowelizacją definicji groźby (w tym groźby karalnej, o której mowa w art. 191 Kodeksu karnego) w taki sposób, aby uwzględniała możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności sprawcy, który grozi popełnieniem innego czynu zabronionego niż wskazany w art. 191 (na przykład wykroczenia) lub skierowaniem przeciwko innej osobie postępowania karnoskarbowego czy postępowania w sprawach o wykroczenia.

Podsumowując te rozważania, wskazać należy, że penalizacja zachowania opisanego w art. 43 prawa prasowego co do zasady jest słuszna i – mimo wysokiego podobieństwa tego typu czynu zabronionego do przestępstwa określonego w ustawie karnej – nie zasługuje na depenalizację. Po pierwsze, art. 43 prawa prasowego podnosi rangę zawodu dziennikarza, wyraźnie sprzeciwiając się niezgodnemu z prawem wpływaniu na wolność słowa i wolność prasy. Przepis ten stanowi stanowczą deklarację ustawodawcy, że wolność prasy jest wartością, która wymaga szczególnej ochrony prawnej. Tym samym działania mające na celu zastraszanie dziennikarzy lub wywieranie na nich nielegalnego wpływu są traktowane jako szczególnie szkodliwe społecznie. Po drugie, przepis ten umożliwia dziennikarzom ochronę przed „przemocą pośrednią”, czego art. 191 § 1 Kodeksu karnego nie przewiduje. Przemoc pośrednia odnosi się do działań, które nie są bezpośrednio skierowane przeciwko integralności fizycznej lub psychicznej dziennikarza, ale mają na celu wywieranie na niego presji poprzez inne środki, takie jak groźby związane z jego działalnością zawodową. Taka ochrona jest szczególnie istotna w kontekście pracy dziennikarzy, którzy często stają w obliczu subtelnych, ale skutecznych form nacisku mających na celu ograniczenie ich niezależności. Po trzecie, przestępstwa przewidziane w art. 43 prawa prasowego i art. 191 § 1 Kodeksu karnego różnią się pod względem postaci zamiaru sprawcy. Oba typy przestępstw mogą być popełnione z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, jednakże przestępstwo opisane w art. 43 prawa prasowego cechuje się zamiarem o szczególnym zabarwieniu, zwanym *dolus coloratus*. Celem sprawcy jest bowiem zmuszenie dziennikarza do opublikowania lub zaniechania publikacji materiału prasowego, ewentualnie do podjęcia lub odstąpienia od interwencji prasowej. Zamiar sprawcy jest więc ściśle związany z wpływaniem na treści publikowane przez dziennikarza oraz na jego decyzje zawodowe (Sobczak, 2008; Wyrok SA w Warszawie, II AKa 351/17). Tymczasem „rodzaj działania, zaniechania lub znoszenia, który sprawca chce wymusić przez stosowanie przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej, jest na gruncie art. 191 § 1 obojętny, z wyjątkiem zwrotu wierzytelności” (Sobczak, 2008).

Trafne spostrzeżenie na temat wywierania wpływu na działalność dziennikarzy wyraziła Izabela Dobosz. Słusznie wskazała, że intencją ustawodawcy było wprowadzenie do prawa prasowego instytucji zapewniającej większą niezależność dziennikarzy oraz umożliwiającą nieskrępowane wykonywanie przez nich zawodu. Analiza przepisów prawa prasowego ukazuje, że legislator miał na celu stworzenie ram prawnych, które chronią dziennikarzy przed naciskami zewnętrznymi, mogącymi zakłócić ich bezstronność i obiektywizm (Dobosz, 2016, s. 47–48). Jednakże obserwacja praktyk stosowanych w środowisku prasowym prowadzi do wniosku, że znacznie częściej spotyka się zjawisko przekupywania dziennikarzy niż ich zastraszania. Korupcja w prasie polega na oferowaniu korzyści majątkowych lub innych form gratyfikacji w zamian za publikowanie korzystnych treści lub zaniechanie publikacji materiałów negatywnych dla określonych podmiotów (Dobosz, 2016, s. 48–49). Pomimo zauważalnej patologii ustawodawca nie dostrzegł potrzeby napiętnowania tego rodzaju zachowania, pozostawiając penalizację przyjęcia korzyści majątkowej wyłącznie ustawie karnej. Zauważyć jednak należy, że art. 229 Kodeksu karnego (przyjęcie korzyści majątkowej) skierowany został wyłącznie do funkcjonariuszy publicznych, w kręgu których nie znajdują się dziennikarze. Jest to istotna luka w prawie, biorąc pod uwagę rolę, jaką dziennikarze pełnią w społeczeństwie. Ich niezależność jest kluczowa dla utrzymania wysokich standardów etyki dziennikarskiej i dla zapewnienia, że informacje przekazywane opinii publicznej są rzetelne i wiarygodne. W sytuacji, gdy dziennikarze są podatni na korupcję, ich zdolność do pełnienia funkcji kontrolnej wobec władzy i innych wpływowych podmiotów jest poważnie ograniczona. Ochrona dziennikarzy przed zastraszaniem jest z pewnością ważna, ale równie istotne jest stworzenie mechanizmów prawnych, które zabezpieczą ich przed próbami przekupstwa.

2. Krytyka prasowa jako narzędzie służące realizacji wolności prasy

Krytyka prasowa stanowi formę przekazu prasowego i jest postrzegana jako atrybut demokratycznego państwa prawnego (Nowikowska, 2021, s. 44). W przepisach prawa prasowego (ani w innych ustawach) nie wprowadzono definicji legalnej pojęcia „krytyki prasowej”, dlatego kwestia ta pozostawiona jest do interpretacji doktrynie i orzecznictwie.

Wykładnia pojęcia krytyki prasowej, jak również znamion art. 44 prawa prasowego jest stosunkowo szeroka, co wynika z braku jednoznacznych granic użytych przez ustawodawcę słów. Zarówno „krytyka”, jak też jej „tłumienie” czy „utrudnianie” są wyrazami wieloznacznymi, a przez to trudnymi do precyzyjnego określenia. Bazując na dostępnej literaturze, wskazać można, że pod pojęciem „krytyki prasowej” rozumie się formę przekazu prasowego przedstawiającą ujemne oceny lub zjawiska w sposób zgodny z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego oraz oparty na rzetelnych i udokumentowanych faktach (Lis, 2010, s. 76). Krytyka prasowa pełni kluczową rolę w państwie demokratycznym, umożliwiając społeczeństwu dostęp do informacji o nieprawidłowościach i nadużyciach – szczególnie jeśli mają one miejsce w sferze publicznej. Rzetelność i dokumentacja faktów są fundamentem, który buduje zaufanie odbiorców do mediów, gwarantując, że przedstawiane informacje są wiarygodne. Przekaz musi być zatem zgodny z normami prawnymi, powinien unikać języka nienawiści i wszelkich niedomówień, co zapewnia konstruktywność krytyki i minimalizuje ryzyko eskalacji konfliktów społecznych. Krytyka prasowa, przestrzegając zasad etyki dziennikarskiej, działa jak mechanizm kontrolny, wzmacniając transparentność działań władzy oraz innych instytucji publicznych i prywatnych. Tym samym stanowi nieodzowny element funkcjonowania zdrowego demokratycznego społeczeństwa, promując odpowiedzialność i przejrzystość w sferze publicznej.

Warto dodać, że krytyka prasowa jest pochodną zagwarantowanej w Konstytucji wolności wyrażania poglądów i rozpowszechniania informacji (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.; Wiśniewski, 2003, s. 20). W sposób tożsamy do wolności słowa krytyka podlega ograniczeniom, to jest – może być wykonywana w granicach prawa, zasad współżycia społecznego oraz z poszanowaniem praw i wolności innych osób (Kosmus, 2011, s. 541). Podkreślenia wymaga fakt, że formułowanie przez dziennikarza ujemnych ocen wymaga nie tylko zgodności z wymienionymi już wartościami, ale także posługiwanie się odpowiednią formą uzewnętrzniania krytyki. Przede wszystkim krytyka nie może polegać na zastępowaniu merytorycznych argumentów zniewagami; obraźliwe lub poniżające wyrażenie ocen nie może być uznane za akceptowany w państwie demokratycznym standard. Tego rodzaju wypowiedzi wypełniają natomiast znamiona przestępstwa znieważenia (art. 226 Kodeksu karnego). Takie stanowisko zaprezentował także Trybunał Konstytucyjny, wskazując, że „zakaz posługiwanie się zniewagą, jako formą uzewnętrzniania swoich poglądów, koresponduje z konstytucyjną przesłanką ochrony wolności i praw innych osób, a szerzej – ich godności. Nie narusza zatem wolności wyrażania swoich poglądów ani zasady proporcjonalności” (Wyrok TK, P 3/06).

Dziennikarzom przysługuje wobec tego nie tylko prawo do opisywania określonych zdarzeń (informowania opinii publicznej o faktach), ale także prawo do ich oceny, również wówczas, gdy jest ona negatywna (Wyrok SN, I CK 346/04). Wyrazem wolności wypowiedzi będzie więc formułowanie poglądów, które są nieprzychylnie, oburzają, a nawet wprowadzają niepokój w państwie – pod warunkiem, że sposób ich przedstawiania i forma opinii pozostawać będą w granicach prawa, zasad współżycia społecznego i nie naruszą praw innych osób (Wyrok SN, I CR 231/89; Wyrok SA w Warszawie, I ACa 735/15). Granica pomiędzy dozwoloną

krytyką a zachowaniem niezgodnym z obowiązującym porządkiem prawnym jest cienka. Warunkiem koniecznym do legalnego formułowania ocen godzących w dobre imię innych osób jest oparcie krytyki na wiadomościach rzetelnych i starannie zebranych oraz odpowiednio zweryfikowanych. Niezbędne jest wówczas także działanie na rzecz interesu publicznego (Wyrok SN, I NSNc 44/20).

Ustawodawca w art. 6 prawa prasowego nałożył na dziennikarzy obowiązek prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Dotyczy to nie tylko wypowiedzi informacyjnych, ale również krytyki. Realizacją tego obowiązku jest wyrażanie ujemnych opinii w sposób merytoryczny, oparty na faktach, wytykający zauważone błędy lub niedociągnięcia określonej osoby lub instytucji. Krytyka nie powinna więc służyć dokuczaniu, szykanowaniu czy personalnemu atakowaniu innej osoby (Zaremba, 2018, s. 401).

3. Przestępstwo utrudniania lub tłumienia krytyki prasowej

Wyrażanie opinii i poglądów za pomocą środków masowego przekazu, szczególnie gdy odbywa się to w popularnych mediach, może wiązać się z naciskiem na dziennikarzy i wywieraniem na nich presji, co niekorzystnie wpływa na pracę dziennikarzy oraz sposób formułowania krytyki prasowej. Tego rodzaju zachowania, polegające na próbach ograniczenia swobody wypowiedzi dziennikarzy, spotkały się z brakiem akceptacji ustawodawcy, czego wyrazem jest treść art. 44 prawa prasowego. Zgodnie z ust. 1 tego artykułu zakazane jest „utrudnianie” lub „tłumienie” krytyki prasowej, a za takie działania sprawcy grozi kara grzywny lub kara ograniczenia wolności. Przepis ten stanowi wyraźną dezaprobatę przeciwko wszelkim formom nacisku wobec dziennikarzy, mając na celu ochronę niezależności mediów i zapewnienie, że krytyka prasowa może być swobodnie wyrażana. Odpowiedzialności karnej podlega także sprawca, który nadużywając swego stanowiska lub funkcji, działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie (art. 44 ust. 2 prawa prasowego).

Intencja ustawodawcy była zatem słuszna, jednak sposób zagwarantowania tej ochrony – niewystarczający. Trafnie dostrzegł Marcin Zaremba, że treść art. 44 ust. 1 prawa prasowego jest równie lakoniczna co niejasna. Jego zdaniem:

reguły znaczeniowe języka polskiego nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie sensu czasowników charakteryzujących czynności sprawcze „tłumienia” i „utrudniania”, tak więc w praktyce każda czynność, której skutkiem jest ograniczenie swobody osoby krytykującej, może zostać zakwalifikowana jako czyn wypełniający znamiona określone w tym przepisie (Zaremba, 2018, s. 402).

Warto więc podjąć próbę wyjaśnienia terminologii użytej w art. 44 ust. 1 prawa prasowego. W tym celu konieczne jest odwołanie do języka potocznego: słowo „utrudniać” rozumiane jest bowiem jako „stwarzać trudności, przeszkody, czynić trudnym” (SJP PWN). To działanie z pewnością mniej intensywne niż „tłumienie” (Olszyński, 2013) – utrudnianie krytyki prasowej może polegać w szczególności na uniemożliwieniu uzyskania dostępu do informacji publicznej lub stwarzaniu trudności w uzyskaniu wszelkich innych informacji pochodzących od osób prywatnych. Ustawa nakłada na dziennikarzy obowiązek weryfikacji źródła informacji. Praktyka i obserwacja środowiska prasowego pozwalają na wniosek, że ten obowiązek często realizowany jest dzięki korzystaniu przez dziennikarzy z prawa dostępu do informacji publicznej. Przedsiębiorcy i podmioty niezaliczone do sektora finansów publicznych oraz niedziałające w celu osiągnięcia zysku również są obowiązane do udzielenia prasie informacji o swojej działalności w określonym trybie (pod warunkiem, że informacja nie jest objęta

tajemnicą lub nie narusza prawa do prywatności). Odmowa udzielenia dziennikarzowi odpowiedzi na pytanie, mimo że skorzystał on z przewidzianej prawem procedury, może być wyrazem „utrudniania” krytyki prasowej (Olszyński, 2013).

Marek Bojarski definiuje pojęcie „utrudniania” jako stwarzanie przeszkód lub przeszkadzanie w procesie przedstawiania ujemnych ocen lub zjawisk (utrudnianie zbierania materiałów krytycznych, odmowa udostępnienia informacji lub materiałów, na podstawie których możliwe byłoby przygotowanie krytycznego materiału prasowego) (Bojarski, Radeczki, 2003, s. 382). Według Marka Mozgawy za utrudnianie krytyki prasowej należy także uznać zachowanie pracodawcy polegające na wydaniu podległym pracownikom polecenia zakazującego rozmów w przedstawicielami prasy. Ustawodawca posługuje się bowiem określeniem „utrudniać”, nie zaś „utrudnić”, przez co do spełnienia znamion tego typu czynu zabronionego nie jest konieczne wystąpienie skutku (Mozgawa, 2008, s. 29).

Wyraz „tłumić” definiowany jest w *Słowniku języka polskiego* jako „likwidować coś, nie dać się czemuś rozwijać; hamować; powodować, że coś jest mniej słyszalne, głużyć” (SJP PWN). W literaturze wskazuje się, że tłumienie krytyki jest działaniem bardziej stanowczym i zdeterminowanym niż w wypadku jej utrudniania (Olszyński, 2013). W ocenie Przemysława Szustakiewicza:

tłumieniem krytyki [...] będzie stawianie przeszkód dziennikarzowi w zbieraniu krytycznych materiałów, w tym utrudnianie dostępu do informacji publicznej. Może to być na przykład polecenie zakazujące wydania dziennikarzowi określonych dokumentów. Tłumieniem będą również interwencje w redakcji mające na celu uniemożliwienie przedstawienia w artykule lub audycji zbieranych, krytycznych materiałów. Jeżeli interwencja zawiera znamiona groźby bezprawnej wobec dziennikarza, wówczas jest popełniony czyn z art. 43 cyt. ustawy (Szustakiewicz, 2003, s. 78–81).

Mając to na uwadze, za „tłumienie” krytyki prasowej uznać można w szczególności: wprowadzenie dziennikarza w błąd, zastraszanie go lub jego informatorów, rażące przeszkadzanie w zbieraniu informacji, prześladowanie, fałszowanie faktów, przekupstwo (Kosmus, 2018, s. 627).

Co do zasady przedmiotem ochrony art. 44 prawa prasowego jest wolność słowa, wolność wyrażania poglądów i opinii (Kosmus, 2018, s. 627). W literaturze wskazuje się, że przedmiotem ochrony tego typu czynu zabronionego jest także dziennikarz, jak również współpracujący z nim informatorzy (Zaremba, 2018). Rozszerzenie przedmiotu ochrony także na informatorów wzmacnia gwarancję wolności słowa. Utrudnianie lub tłumienie krytyki prasowej może przybrać postać pośrednią poprzez oddziaływanie na źródło informacji dziennikarza. Nie będzie to forma bezpośredniego oddziaływania na samego dziennikarza, co nie oznacza, że stłumienie lub utrudnianie kontaktu informatora z prasą nie wpłynie na możliwość skonstruowania przez przedstawicieli tego zawodu ujemnych ocen lub poglądów w ramach przygotowywanych materiałów prasowych.

Ustawodawca w art. 44 ust. 2 prawa prasowego penalizuje także zachowanie odwetowe, które wiąże się z wyrażaniem krytyki prasowej. Odpowiedzialności karnej na zasadach opisanych w tym przepisie podlega ten, kto nadużywając swojego stanowiska lub funkcji, działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie. Krytyka podlega ochronie, jeżeli jest, po pierwsze, rzeczowa, po drugie, została podjęta w celu realizacji wyższych wartości (a konkretnie – „społecznie uzasadnionego interesu”) (Postanowienie SN, IV KKN 165/97).

Ochrona dziennikarza wynikająca z art. 44 prawa prasowego popiera tezę, że przedstawiciele tego zawodu korzystają ze szczególnej pozycji prawnej. Wprawdzie możliwość formułowania niekorzystnych ocen i poglądów dotyczy każdego człowieka – jest to prawo wynikające z wolności słowa, którą Konstytucja gwarantuje wszystkim. Niemniej jednak art. 44, jako że znajduje się w specustawie obejmującej swoim zakresem wyłącznie dziennikarzy, nie

rozciąga swej ochrony na osoby spoza tej profesji. Osoby hobbystycznie publikujące w internecie materiały prasowe nie będą mogły skorzystać z ochrony przewidzianej w tym trybie, jeśli organy władzy publicznej lub instytucje wymienione w art. 4 ust. 1 prawa prasowego odmówią im udzielenia informacji publicznej.

4. Wnioski końcowe

Podsumowując, wskazać należy, że niezbędne jest zapewnienie dziennikarzom odpowiednich warunków do wykonywania ich obowiązków zawodowych. Przynosi to bowiem wymierne korzyści nie tylko dla samych dziennikarzy, ale także dla opinii publicznej, która oczekuje udostępniania w prasie rzetelnych i prawdziwych informacji o bieżących sprawach życia społecznego. Analiza art. 43 i 44 prawa prasowego pozwala na sformułowanie wniosku, że ochrona dziennikarzy przed szantażem oraz różnorodnymi formami tłumienia i utrudniania krytyki prasowej ma fundamentalne znaczenie. Artykuł 43 prawa prasowego podnosi rangę zawodu dziennikarza, wyraźnie przeciwdziałając bezprawnemu wpływowi na wolność słowa i wolność prasy, co jest nieodzownym elementem w zapewnianiu swobody wypowiedzi prasowej. Z kolei art. 44 gwarantuje ochronę przed działaniami, które mogą ograniczać niezależność dziennikarzy, chroniąc ich przed bezprawnym utrudnianiem dostępu do informacji oraz innymi formami nacisku.

W kontekście ochrony wolności słowa zarówno art. 43, jak i art. 44 prawa prasowego kreują ramy prawne, które są niezbędne dla realizacji funkcji kontrolnej prasy wobec władzy publicznej oraz innych podmiotów. W dobie cyfryzacji znaczenie tych przepisów jest jeszcze większe, gdyż nowe technologie, mimo że umożliwiają szybką wymianę informacji, mogą także służyć jako narzędzie cenzury i manipulacji w prasie. Efektywne egzekwowanie tych przepisów oraz ich ciągłe dostosowywanie do zmieniających się realiów społecznych i technologicznych stanowią istotny element ochrony prawnej dziennikarzy.

Bibliografia

Literatura

- Bojarski, M., Radecki, W. (2000). *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Bojarski, M., Radecki, W. (2003). *Pozakodeksowe prawo karne*, t. III: *Przestępstwa w dziedzinie: porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Ciesielska, M. (2014). Rodzaje, formy i cykl przemocy w rodzinie. *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, 12 (3).
- Daniluk, P. (2018). Wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby w konstrukcji groźby bezprawnej. *Prokuratura i Prawo*, 1.
- Dobosz, I. (2016). Odpowiedzialność karna za przestępstwa prasowe. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3.
- Hanausek, T. (1966). *Przemoc jako forma działania przestępczego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kmąk, K. (2022). Wybrane problemy związane z definicją groźby bezprawnej (art. 115 § 12 Kodeksu karnego). *Prawo w Działaniu – Sprawy Karne*, 51.
- Kosmus, B. (2011). Ochrona prawna krytyki. W B. Kosmus, G. Kuczyński (Red.), *Prawo prasowe. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck.

- Kruk, E. (2016). Przemoc w rodzinie a ofiara i zabezpieczenie jej praw w świetle procedury „Niebieskiej Karty” i cywilnego „nakazu opuszczenia lokalu” ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska sectio G (Ius)*, 63 (1).
- Lis, W. (2010). Zakres dozwolonej krytyki prasowej. W I. Hofman, D. Kępa-Figura (Red.), *Współczesne media. Wolne media?*, t. I. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Lisowska, E. (2016). *Przemoc ekonomiczna wobec kobiet. Badania, ekspertyzy, rekomendacje*. Instytut Spraw Publicznych.
- Majewski, J. (2016). Komentarz do art. 115 § 12 k.k. W W. Wróbel, A. Zoll (Red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 2. LEX/el.
- Michalska-Warias, A. (2016). Groźba bezprawna jako ustawowe znamię przestępstwa zgwałcenia. *Ius Novum*, 1.
- Mozgawa, M. (2008). Odpowiedzialność karna za przestępstwa prasowe. Analiza dogmatyczna i praktyka ścigania. *Prawo w Działaniu*, 5.
- Mozgawa, M. (2016). Przestępstwa przeciwko wolności. W J. Warylewski (Red.), *System Prawa Karnego*, t. 10: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Nowikowska, M. (2021). Krytyka prasowa jako element wolności wypowiedzi. *Studia Prawnoustrojowe*, 24.
- Olszyński, M. (2013). Komentarz do art. 43 p.pr. W M. Brzozowska-Pasieka, J. Pasieka, M. Olszyński (Red.), *Prawo prasowe. Komentarz praktyczny*. LEX/el.
- Sobczak, J. (2008). Komentarz do art. 43 p.pr. W J. Sobczak (Red.), *Prawo prasowe. Komentarz*. LEX/el.
- Szustakiewicz, P. (2003). Ochrona powszechnego dostępu do informacji. *Prokuratura i Prawo*, 5.
- Wiśniewski, L. (2003). Wolność prasy w świetle Konstytucji RP, ustaw oraz wiążącego Polskę prawa międzynarodowego. Problemy podstawowe, W D. Górecki (Red.), *Wolność słowa w mediach*. Uniwersytet Łódzki.
- Wróbel, W. (2016). Z problematyki tak zwanego pozornego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym. W J. Majewski (Red.), *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym. Materiały II Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”.
- Zaremba, M. (2018a). Komentarz do art. 43 p.pr. W K. Drozdowicz, M. Łoszevska-Ołowska, M. Zaremba (Red.), *Prawo prasowe. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.
- Zaremba, M. (2018b). Kontratyp rzetelnej krytyki, kontratyp satyry i karykatury, kontratyp relacji prasowej. W M. Zaremba (Red.), *Prawo prasowe. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.

Orzecznictwo

- Postanowienie SN z 17 października 2001 roku, IV KKN 165/97, OSNKW 2002, nr 3–4, poz. 28.
- Postanowienie SN z 27 marca 2014 roku, I KZP 2/14, OSNKW 2014, nr 7, poz. 53.
- Wyrok SA w Białymstoku z 11 kwietnia 2002 roku, II AKa 16/02, OSA 2003, nr 4, poz. 37.
- Wyrok SA w Warszawie z 29 lutego 2016 roku, I ACa 735/15, LEX nr 2044271.
- Wyrok SA w Warszawie z 17 listopada 2017 roku, II AKa 351/17, LEX nr 2409394.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 31 maja 2016 roku, II AKa 124/16, LEX nr 2057774.
- Wyrok SN z 24 maja 1989 roku, I CR 231/89, Gazeta Prawnicza 1989, nr 19, poz. 8.
- Wyrok SN z 12 stycznia 2005 roku, I CK 346/04, MP 2005, nr 3, s. 132.
- Wyrok SN z 6 kwietnia 2017 roku, V KK 372/16, OSNKW 2017, nr 9, poz. 51.
- Wyrok SN z 8 grudnia 2020 roku, I NSNc 44/20, OSNKN 2021, nr 1, poz. 5.
- Wyrok TK z 11 października 2006 roku, P 3/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 121.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2023 r., poz. 2119).
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 roku – Prawo prasowe (Dz.U. z 2018 r., poz. 1914).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r., poz. 17 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy domowej (Dz.U. z 2024 r., poz. 424).

Strony internetowe

Tłumić [hasło]. W *Słownik języka polskiego PWN* (SJP PWN). Dostęp 11 kwietnia 2023 z [https://sjp.pl/tłumić](https://sjp.pl/tlumić).

Utrudniać [hasło]. W *Słownik języka polskiego PWN* (SJP PWN). Dostęp 12 kwietnia 2023 z <https://sjp.pl/utrudniać>.